

Maciej Trąbski

Drugi pułk ułanów Armii Królestwa Polskiego : organizacja i działania bojowe (1815-1831)

Przegląd Historyczno-Wojskowy 14 (65)/4 (246), 7-24

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

MACIEJ TRĄBSKI

DRUGI PUŁK UŁANÓW ARMII KRÓLESTWA POLSKIEGO. ORGANIZACJA I DZIAŁANIA BOJOWE (1815–1831)

W dziejach polskiej wojskowości kawaleria zajmuje miejsce szczególne. W epoce nowożytnej była postrzegana jako broń rycerska, która osłaniała kraj przed nieprzyjacielem oraz gwarantowała utrzymanie ładu i porządku w państwie – dlatego też służba w jej szeregach przynosiła szlachcie zaszczyt. Początkowo prestiżowymi formacjami uchodzącymi za broń narodową były chorągwie tzw. znaków poważnych, czyli husaria i pancerni. Jazda lekka stopniowo zyskiwała szacunek i uznanie w XVIII w., ale dopiero w epoce napoleońskiej ułani, którzy rozstawili polski oręż w Europie, stali się symbolem Wojska Polskiego. Taki też status mieli w opinii społeczeństwa polskiego w latach 1815–1831¹.

W armii Królestwa Polskiego w 1815 r. sformowano cztery pułki ułanów². Ich organizacja była wzorowana na oddziałach rosyjskich³. Pułk jazdy (strzelców konnych lub ułanów) według etatu z 1815 r. w sztabie wyższym i czterech szwadronach czynnych liczył: 3 oficerów wyższych, 28 oficerów niższych, 2 adiutantów, kwatermistrza, kasjera, 64 podoficerów, trębacza starszego, 12 trębaczy szwadronowych oraz 640 żołnierzy szeregowych konnych i 40 bez koni (rezerwa szwadronowa) – łącznie 792 ludzi oraz 110 koni oficerskich i 685 skarbowych (dla podoficerów, trębaczy i szeregowych). Sztab niższy obejmował 4 oficerów i 62 żołnierzy niefrontowych. Oddział rezerwowy (zakładowy) miał się początkowo składać z dwóch

¹ W. Goczałkowski, *Wspomnienia lat ubiegłych*, t. 1, Kraków 1862, s. 56–57. O oddziałach polskiej lekkiej jazdy w XVIII w. zob. M. Trąbski, *Pułki przedniej straży wojska koronnego 1768–1794*, Zabrze–Tarnowskie Góry 2012.

² Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego (dalej – BUW), sygn. 4.2.2.9, R. 1815, t. 1, Rozkaz dzienny do Wojska Polskiego z 20 I 1815 r.; B. Gembarzewski, *Wojsko Polskie. Królestwo Polskie 1815–1830*, Warszawa 1903, s. 101–105. W latach 1815–1817 w Brygadzie Jazdy Gwardii Królewsko-Polskiej oprócz dywizjonu strzelców konnych znajdował się również dywizjon ułanów gwardii. Dywizjony te reprezentowały formacje liniowe, dla których były jednostkami wzorcowymi i w założeniu miały zostać rozwinięte w dwa pułki gwardii. Ze względów finansowych zrezygnowano z tego, w zamian scalając oba dywizjony w pułk strzelców konnych gwardii (rozkaz z 27 IX 1817 r.). Zob.: J. U. Niemcewicz, *Pamiętniki 1809–1820*, t. 2, Poznań 1871, s. 345; B. Gembarzewski, *op. cit.*, s. 65; Z. Gnat-Wieteska, *Gwardie honorowe, gwardia królewsko-polska i oddziały przyboczne w latach 1806–1831*, Warszawa 2002, s. 45–47, 51–55.

³ W. Tokarz, *Komitet Organizacyjny Wojskowy 1814–1815*, „Bellona” 1919, R. 2, s. 860–861.

szwadronów w składzie: 1 oficer wyższy, 8 oficerów niższych, 14 podoficerów, 4 trębacz i 50 żołnierzy bez koni⁴.

W szwadronie znajdować się miało 16 podoficerów: wachmistrz starszy (szwadronowy), 4 wachmistrzów (plutonowych), podchorąży, podoficer furier i 9 podoficerów (sekcyjnych). Etat podchorążego nie był jednak obowiązkowy i mógł być on zastąpiony przez kolejnego podoficera⁵. W 1821 r. z dywizjonów rezerwowych utworzono szwadrony, likwidując jednocześnie etat majora, liczbę oficerów niższych ograniczono do 1/3, a podoficerów do 1/2 poprzedniego etatu. Szwadron rezerwowy liczył więc ostatecznie: 3 oficerów, 8 podoficerów, trębacza i ok. 50 szeregowych⁶. Rozkazem dziennym z 25 listopada 1825 r. naczelny wódz ustalił, że w pułkach kawalerii ma być łącznie od 16 do 18 trębaczy⁷.

W pierwszej połowie 1815 r. naczelny wódz określił etat pułku na 603 żołnierzy i nakazał sformować jedynie szwadrony czynne. W drugim półroczu podniósł etat do 900 żołnierzy i 717 koni skarbowych, nakazując rozpoczęcie rekrutacji do szwadronów rezerwowych⁸. Ze względu na brak dostatecznej liczby żołnierzy w 1816 r. etat w pułku jazdy zmniejszono do 730⁹. Stopniowo jednak zwiększano liczbę żołnierzy; od 1822 r. etat określono na 770 osób¹⁰. Wówczas ustalono też skład plutonów na minimum 18 rot w okresie ćwiczeń polowych (od 1 maja do 30 października) i 15 rot w czasie przerwy zimowej. Szwadrony czynne według etatu liczyły wówczas po 156 żołnierzy szeregowych, a rezerwowe – 50 żołnierzy szeregowych¹¹. Etat ten obowiązywał do końca 1828 r., kiedy po przeprowadzonym poborze zwiększono liczbę żołnierzy w pułkach liniowych do 785. Było to związane z wojną rosyjsko-turecką; po wojnie pułki kawalerii powróciły do poprzedniego etatu¹².

Tuż przed wybuchem powstania listopadowego został opracowany nowy etat pułków kawalerii. Najważniejsze zmiany dotyczyły zmniejszenia liczby żołnierzy w szwadronach czynnych oraz wprowadzenia nowej organizacji oddziałów rezerwowych. Pułk jazdy na stopie wojennej miał w sztabie wyższym: pułkownika (dowódca), 3 majorów (dowódcy dywizjonów), adiutanta, kwatermistrza, kasjera oraz starszego trębacza, a w sztabie niższym: 4 oficerów i 41 żołnierzy niefrontowych. Szwadron miał się składać z 2 kapitanów, 2 poruczników, 3 podporuczników, 14 podoficerów (w tym wachmistrz starszy), 3 trębaczy, 152 żołnierzy szerego-

⁴ Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (dalej – MWP), Teki Wojska Polskiego (dalej – TWP), 1815–1817, sygn. 3894 MW, k. 16v–17v, Regulament de l'Armee; Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej – AGAD), Komisja Rządowa Wojny (dalej – KRW), sygn. 612, k. 158, Stan rzeczywisty koni w pułku [1816 r.].

⁵ *Ibidem*, sygn. 544, k. 9, Rozkaz dzienny do Wojska Polskiego z 28 XII 1816 (9 I 1817); k. 21, Rozkaz dzienny do Wojska Polskiego z 18 (30) I 1817 r.

⁶ W. Tokarz, *op. cit.*, s. 861.

⁷ BUW, sygn. 4.2.2.9, R. 1825, t. 1, Rozkaz dzienny nr 69 z 13 (25) XI 1825 r.

⁸ AGAD, Rząd Tymczasowy Królestwa Polskiego, sygn. 178, s. 90–91; *Raport ppłk. Ruttié do płk. Kozietulskiego z 9 VII 1815 r.*, w: M. Brandys, *Kozietulski i inni*, Warszawa 1969, s. 512.

⁹ AGAD, KRW, sygn. 583, k. 2, Stany Wojska Polskiego z roku 1817.

¹⁰ *Ibidem*, sygn. 417, k. 2, 6, 8v, 9, 10v, 11, Komplet wojska na 1819, 1821, 1822, 1827; sygn. 583, 584, 585, 586, Stany Wojska Polskiego z lat 1817, 1820, 1821, 1822.

¹¹ *Ibidem*, sygn. 367, k. 201v, Akta ogólnych urzędzeń z r. 1821; sygn. 416, k. 58, Akta ogólne dotyczące się kompletów wojska.

¹² *Ibidem*, sygn. 416, k. 14, Akta ogólne dotyczące się kompletów wojska; sygn. 593–594, Stany Wojska Polskiego 1829–1830; B. Gembarzewski, *op. cit.*, s. 103, 105; T. Strzeżek, *Kawaleria Królestwa Polskiego w powstaniu listopadowym – mobilizacja i podstawy funkcjonowania w wojnie*, Olsztyn 2006, s. 38.

wych oraz 10 „żołnierzy bez koni”. Według nowego etatu w czterech szwadronach czynnych miało służyć 28 oficerów, 56 podoficerów, 12 trębaczy, 608 żołnierzy i dodatkowo 40 żołnierzy rezerwy szwadronowej. Po mobilizacji zaś w sześciu szwadronach, czyli trzech dywizjonach, powinno być 49 oficerów, 84 podoficerów, 19 trębaczy, 912 szeregowych i 60 „żołnierzy bez koni”, a łącznie ze sztabem 1124 ludzi i 1167 koni wierzchowych. Znaczne zmiany wprowadzono w składzie oddziału rezerwowego – miał on liczyć: 7 oficerów młodszych, 14 podoficerów, 3 trębaczy i 152 żołnierzy z końmi¹³. Etat ten nie został wprowadzony, o czym świadczą „Stany Wojska Polskiego”, w których etatowa liczba żołnierzy w pułku jazdy liniowej ponownie została określona na 770, a koni skarbowych na 717¹⁴.

Największym związkiem taktycznym kawalerii Królestwa Polskiego w latach 1815–1830 była dywizja, w której skład wchodziły dwie brygady jazdy. Etat sztabu dywizji przewidywał następujące stanowiska: dowódca w stopniu generała brygady lub dywizji, szef sztabu w stopniu pułkownika, adiunkt sztabu, 2 adiutantów polowych, lekarz dywizyjny oraz audytor i pisarz. W latach 20. w skład sztabu weszli jeszcze: gwałtyger – dowódca żandarmerii (od 1824 r.), lekarz batalionowy (od 1826 r.) oraz nadliczbowy generał brygady (od 1829 r.)¹⁵. Brygadę tworzyły zaś dwa pułki, a jej sztab jedynie dowódca w stopniu generała brygady i dwóch adiutantów. Dodać należy, że w I Brygadzie znajdowały się pułki o numerach nieparzystych (1 i 3), a w II Brygadzie o numerach parzystych (2 i 4). W skład dywizji jazdy wchodziła również bateria artylerii konnej i dywizjon pociągów – taborów (od 1822 r.)¹⁶.

Organizatorem, a następnie dowódcą Dywizji Ułanów w tym okresie był gen. Jan Weysenhoff, dowódcą I Brygady (od 1818 r.) – gen. Tadeusz Suchorzewski, a II Brygady (również od 1818 r.) – gen. ks. Adam de Württemberg¹⁷. Spośród czterech jednostek tej dywizji jedną z najstarszych był 2 pułk ułanów. Wiązało się to przede wszystkim z osobą jej długoletniego dowódcy płk. Józefa Dwernickiego – *elegantckiego* (oficera – M.T.) z *ogromnym brzuchem*¹⁸.

Dwernicki urodził się w Warszawie 19 marca 1779 r., jako syn Faustyna, właściciela majątku Baliny na Podolu¹⁹. Służbę wojskową rozpoczął w wieku lat 13,

¹³ AGAD, KRW, sygn. 416, k. 18–18v, Akta ogólne dotyczące się kompletu wojska, Główne Dyżurstwo Wojskowe do Komisji Rządowej Wojny, 23 II 1830 r.; sygn. 417, k. 18–18v, Etat jazdy.

¹⁴ *Ibidem*, sygn. 594, k. 14, Stany Wojska Polskiego w dniu 19 czerwca (1 lipca) 1830 r. Zgodnie z tym etatem formowano trzecie dywizjony kawalerii w grudniu 1831 r. Zob.: T. Strzeżek, *op. cit.*, s. 121; J. Ziótek, *Mobilizacja sił zbrojnych na lewobrzeżu Wisły 1830–1831*, Lublin 1973, s. 102.

¹⁵ Gembarzewski pisze (*op. cit.*, s. 102–105), iż gwałtygerzy zostali zaprowadzeni w dywizjach w 1825 r., przeczy jednak temu rozkaz z 16 (28) VIII 1824 r., w którym zostają wyznaczeni gwałtygerzy dla DSK. Podobnie jest z lekarzami batalionowymi, zostali oni wprowadzeni w 1826, a nie w 1828 r. Zob.: „Rocznik Wojskowy Królestwa Polskiego” 1819, s. 107–132; 1827, s. 110; BUW, sygn. 4.2.2.9, R. 1824, t. 2, Rozkaz Dzienny do Wojska Polskiego z 16 (28) VIII 1824 r.

¹⁶ L. Szumski, *Wspomnienia o trzecim pułku ułanów byłego Wojska Polskiego*, Kraków 1892, s. 9; B. Gembarzewski, *op. cit.*, s. 102–105.

¹⁷ „Rocznik Wojskowy Królestwa Polskiego” 1819, s. 107–132; 1830, s. 121–122, 128; L. Szumski, *op. cit.*, s. 5; B. Gembarzewski, *op. cit.*, s. 104. Szerzej na temat organizacji dywizji jazdy w armii Królestwa Polskiego zob. M. Trąbski, *Kawaleria Królestwa Polskiego 1815–1830*, Warszawa 2011, s. 101–120.

¹⁸ M. Czajkowski, *Pamiętniki Sadyka Paszy*, Lwów 1898, s. 115.

¹⁹ B. Pawłowski, J. Dutkiewicz, *Dwernicki Józef*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 6, Kraków 1948, s. 19. Pługowski podaje (*Wstęp*, w: J. Dwernicki, *Pamiętnik jenerata...*, Lwów 1870, s. II), że gen.

wstępując 10 sierpnia 1791 r. na ochotnika do artylerii koronnej, gdzie po 4 miesiącach (12 grudnia 1791 r.) awansował na drugi stopień podoficerski – fajferwerkera, ale już 1 stycznia 1792 r. na własne żądanie został zwolniony ze służby.

Przerwaną z bliżej nieznanych powodów służbę wojskową podjął ponownie w 1809 r. Na wieść o działaniach wojsk polskich we wschodniej Galicji zorganizował 100-osobowy oddział, z którym przekroczył granicę rosyjsko-austriacką i przyłączył się do grupy mjr. Piotra Strzyżewskiego, operującego na Podolu austriackim. Po zakończeniu działań wojennych oddział ten stał się częścią 15 pułku ułanów, w którym Dwernicki został oficerem w stopniu kapitana, a następnie (20 kwietnia 1810 r.) szefa szwadronu. W tym też pułku odbył kampanię rosyjską 1812 r., walcząc na obszarze południowo-wschodniej Białorusi, gdzie m.in. brał udział w blokadzie twierdzy bobrujskiej. W toku tych działań przejął dowództwo jednostki po rannym płk. Augustynie Trzecieckim. Po reorganizacji armii Księstwa Warszawskiego został awansowany na majora i skierowany do 8 pułku ułanów (18 stycznia 1813 r.), a następnie do 4 pułku ułanów (18 kwietnia), z którym odbył kampanię saską, m.in. biorąc udział w ostonie odwrotu wojsk napoleońskich spod Lipska. Po kolejnej reorganizacji w styczniu 1814 r. został mianowany pułkownikiem *en second* (zastępcą dowódcy) w pułku krakusów – na ich czele walczył m.in. pod Paryżem²⁰. W czasie wojen napoleońskich Dwernicki dał się poznać jako odważny oficer liniowy i dobry organizator, czego dowodem, oprócz kolejnych awansów, było uhonorowanie go krzyżami Kawalerskim i Oficerskim Orderu Virtuti Militari oraz Kawalerskim i Oficerskim Legii Honorowej²¹.

W armii Królestwa Polskiego Dwernicki otrzymał komendę nad 2 pułkiem ułanów (20 stycznia 1815 r.), którą sprawował do 1829 r., kiedy to został awansowany na generała brygady i przydzielony do sztabu Dywizji Strzelców Konnych. Jako komendanta pułku nie można go ocenić jednoznacznie. Z jednej strony był doskonałym szefem wyszkolenia, i to zarówno teoretykiem, czego dowodziły napisane i przetłumaczone przez niego regulaminy, jak i praktykiem, co z kolei potwierdzał w czasie corocznych manewrów, za które otrzymywał niezmiennie pochwały od w. ks. Konstantego²². Często był jednak krytykowany za rozrzutne prowadzenie gospodarki dowodzonej przez siebie jednostki²³.

Organizując pułk w 1815 r., Dwernicki ściągnął pod swoją komendę oficerów, z którymi służył w latach 1809–1814. Zastępcą dowódcy został co prawda Jakub Czosnowski, były oficer 14 pułku kirasjerów, a następnie 9 pułku ułanów, ale już

Dwernicki urodził się w Zawale oraz pobierał nauki w szkole wojskowej założonej w Warszawie przez króla Stanisława Augusta.

²⁰ J. Dwernicki, *op. cit.*, s. II–VI; B. Gembarzewski, *op. cit.*, s. 153, 147, 162, IX.

²¹ J. Dwernicki, *op. cit.*, s. IV–VI; B. Pawłowski, J. Dutkiewicz, *op. cit.*, s. 19–20.

²² Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (dalej – BZNO], rkps 4951/I, s. 70, T. Skrodzki, Ogólnie skreślone uwagi o powstaniu 29 XI 1830 r.; M. Czajkowski, *op. cit.*, s. 105; B. Pawłowski, *Dwernicki*, Poznań 1927, s. 8–11; J. Dwernicki, *op. cit.*, s. II. W czasie wojny z Rosją (w 1831 r.) Dwernicki potwierdził opinię, iż jest doskonałym taktykiem i organizatorem, ale jednocześnie dopuścił do obniżenia dyscypliny w sztabie korpusu, którym dowodził. Zob.: BZNO, rkps 7977/II, s. 34, 38, Pamiętnik służby wojskowej Erazma Rozwadowskiego 1825–1831; M. Trąbski, *Pamiętniki gen. Józefa Dwernickiego jako źródło do historii powstania listopadowego*, w: *Źródła w badaniach historii wojskowej*, Toruń 2004, s. 469–489.

²³ BZNO, rkps 4951/I, s. 70; M. Czajkowski, *op. cit.*, s. 106, 115, 117; L. Jabłonowski, *Pamiętniki*, oprac. K. Lewicki, Kraków 1963, s. 164–165.

2 z 4 majorów: Jerzy Stażeński i Antoni Szymański, służyło z Dwernickim w pułku krakusów. Jeszcze większy odsetek stanowili krakusi wśród subalternatów, tj. młodszych oficerów liniowych. W formacji tej służyło wcześniej aż 11 z 18 kapitanów 2 pułku ułanów, 8 z 12 poruczników i 11 z 21 podporuczników. Z 15 pułku ułanów pochodził kapitan i 3 podporuczników. Pochodzenie pozostałych oficerów młodszych było następujące: kapitanowie – 2 z 4 pułku jazdy Księstwa Warszawskiego, po jednym z 13 i 20 pułku oraz 2 oficerowie *ze służby francuskiej*; porucznicy – 2 z 4 pułku, jeden z 13 i jeden z 7 pułku szwoleżerów-lansjerów nadwiślańskich, podporucznicy – po jednym z 2, 3, 12 i 20 pułków ułanów i 7 pułku szwoleżerów-lansjerów oraz 2 z 4 pułku strzelców konnych²⁴. Ogólnie rzecz biorąc kadra oficerska 2 pułku ułanów cechowała się bogatym doświadczeniem bojowym i wysokim profesjonalizmem. Szczególnie duży wkład w wyszkolenie i wychowanie patriotyczne (dzięki doświadczeniu i zaangażowaniu) wnieśli następujący oficerowie: ppłk Stanisław Gawroński, kpt. Ludwik Plagowski, kpt. Antoni Gołuchowski, kpt. Jan Kowalski i por. Mikołaj Kamiński²⁵.

Dywizja Ułanów początkowo została rozmieszczona w województwie augustowskim. Jej sztab ulokowano w Sejnach, a pułki w Augustowie, Mariampolu i Wiłkowiskach²⁶. Jednakże jesienią 1816 r. (po letnich manewrach armii pod Warszawą) dywizja została przesunięta na południe, do województw lubelskiego i podlaskiego, gdzie już na stałe zostały rozmieszczone jej pułki²⁷. Sztab dywizji został ulokowany w Siedlcach, skąd w 1824 r. przeniesiono go do Lublina. Dowództwo I Brygady mieściło się w Międzyrzeczu, a II Brygady w Krasnymstawie. 2 bateria lekka artylerii konnej, która była podporządkowana taktycznie Dywizji Ułanów, w latach 1815–1828 stacjonowała razem z 1 baterią w Łęczycy. Dopiero od października 1828 r. (po letnich manewrach) pozostała na prawym brzegu Wisły, najpierw w Łęcznej, a od marca następnego roku w Siedlcach. 2 dywizjon III batalionu pociągów, podporządkowany Dywizji Ułanów, był rozdzielony półkompaniami pomiędzy jej pułki²⁸.

Garnizonami pułkowymi Dywizji Ułanów były: Międzyrzec, Krasnystaw i Lubarów, a od 1828 r. również Chełm. Jednocześnie w latach 1815–1828 jeden z pułków ułanów pełnił rotacyjną służbę garnizonową w Warszawie. Pułki stacjonujące w Międzyrzeczu miały szwadrony rozmieszczone w Białej, Łomazach, Łukowie i Terespolu; pułki z Krasnegostawu – w Chełmie, Hrubieszowie i Uchaniu; a pułki z Lubartowa – w Łęcznej, Ostrowie, Parczewie i Włodawie. Szwadrony pułku stacjonującego od 1828 r. w garnizonie chełmińskim były dyslokowane w Dubience, Horodle i we Włodawie²⁹.

²⁴ BUW, sygn. 4.2.2.9, R. 1815, t. 2, Rozkaz Dzienny do Wojska Polskiego, z 1 (13) II 1815 r.

²⁵ J. Dwernicki, *op. cit.*, s. 3; T. Strzeżek, *Kawaleria Królestwa Polskiego w Noc Listopadową i w pierwszych dniach powstania 1830–1831 r.*, „Studia Historyczno-Wojskowe” 2007, t. 1, s. 174.

²⁶ BZNO, rkps 9590/I, s. 59–60, Pamiętnik Franciszka Bogorii Miecznikowskiego; „Gazeta Warszawska” 1815, nr 38. Dod., s. 675; 1816, nr 56. Dod., s. 1295; nr 58, s. 1323; nr 100. Dod., s. 2328; J. Weyssenhoff, *Pamiętnik generała ...*, oprac. J. Weyssenhoff, Warszawa 1904, s. 196. Miecznikowski błędnie podaje miejsce postoju 1 pułku ułanów w Wołkowysku, który znajdował się w tym okresie w granicach Cesarstwa Rosyjskiego.

²⁷ BZNO, 9590/I, s. 62; W. Goczałkowski, *op. cit.*, s. 118.

²⁸ AGAD, KRW, sygn. 583–594, Stany Wojska Polskiego lata 1817–1830; S. Jabłonowski, *Wspomnienia o baterii pozycyjnej artylerii Gwardii Królewsko-Polskiej*, Kraków 1916, s. 16; B. Gembarzewski, *op. cit.*, s. 104.

²⁹ AGAD, KRW, sygn. 416, k. 78–83; *Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830–1831 r.*, wyd. B. Pawłowski, t. 1, Warszawa 1931, s. 7; W. Goczałkowski, *op. cit.*, s. 123; L. Szumski, *op. cit.*, s. 9; B. Rakowski, *Przygotowanie kawalerii polskiej do wojny polsko-rosyjskiej 1830–1831 roku*,

2 pułk ułanów stacjonował w Lubartowie (1816–1818), w Międzyrzeczu (1818–1819) i w Krasnymstawie (1820–1830). Poza tym 4 razy pełnił rotacyjną służbę w Warszawie (1815–1816, 1819–1820, 1823–1824 i 1827–1828)³⁰. Jesienią 1830 r. jednostka była rozmieszczona następująco: sztab oraz 3 i 4 szwadron znajdowały się w Krasnymstawie, 1 szwadron w Hrubieszowie, 2 szwadron w Uchaniu, a szwadron rezerwowy w Węgrowie³¹.

Biorąc pod uwagę ostatnie 10 lat służby, najlepszą bazę kwaterunkową 2 pułk ułanów miał w Krasnymstawie. Było to miasto powiatowe średniej wielkości (w 1827 r. liczyło 355 domów i 2952 mieszkańców), położone nad rzeką Wieprz, na ważnym szlaku komunikacyjnym z Lublina (oddalonego o 53 km na północny zachód od Krasnegostawu) do leżącego na południu Zamościa lub na wschód do Chełma i dalej do nadgranicznej Dubienki³². Stacjonujący tam pułk miał do swojej dyspozycji koszary, 3 stajnie, ujeżdżalnię i lazaret. Koszary znajdowały się w XVI-wiecznym budynku poklasztornym oo. Augustianów, przy ulicy Augustiańskiej i Zakręt³³. Zostały one oddane do użytku w 1825 r. po remoncie dostosowującym je do potrzeb wojska. W koszarach przewidziano możliwość zakwaterowania 300 żołnierzy, (...) *przez co tamtejsi mieszkańcy znacznej ulgi w kwaterunku doznają*³⁴. Od ulicy Zakręt do budynku koszarowego, przylegała stara stajnia, również poklasztorna, mogąca pomieścić do 60 koni. Na tej samej ulicy znajdowała się kryta ujeżdżalnia wystawiona przez rząd w 1817 r. Pozostałe zwierzęta stały w 2 wybudowanych nad Wieprzem nowych stajniach szwadronowych – każda na 180 koni. Lazaret znajdował się przy ulicy Jezuickiej, w starym budynku kolegium pojezuickiego, przystosowanym do funkcji szpitala w 1819 r. Obliczony na 60 osób i 42 łóżka murowany gmach miał 11 pomieszczeń, w tym 7 ogrzewanych. W Krasnymstawie znajdowały się również 3 odwachy: jeden oficerski i 2 rogatek³⁵.

W powiatowym Hrubieszowie, mieście oddalonym o 63 km na południowy wschód od Krasnegostawu, żołnierze kwaterowali w domach prywatnych, a konie do 1823 r. stały w wynajmowanych stajniach. Położony nad rzeką Huczwą, tuż przy granicy z cesarstwem (ok. 5 km na zachód od Bugu), był Hrubieszów jak na warunki wschodniej Polski miastem dużym, liczącym w 1827 r. 3992 mieszkańców (50% stanowili Żydzi) i 634 domy³⁶. W 1823 r. na polecenie Rady Stanu w Hrubieszowie została wystawiona stajnia wojskowa na 80 koni. Był to budynek drewniany, z dachem krytym słomą, o długości 66, szerokości 18 i wysokości 4,5 łokci³⁷. Ze

„Przegląd Kawaleryjski” 1930, t. 7, s. 344. Zasady dyslokacji jednostek kawalerii zob. M. Trąbski, *Garnizony kawalerii armii Królestwa Polskiego w latach 1815–1830, na przykładzie Dywizji Strzelców Konnych*, w: *Zamki, twierdze i garnizony Opola, Śląska i dawnej Rzeczypospolitej*, Zabrze 2010, s. 252–257.

³⁰ AGAD, KRW, sygn. 583–594, Stany Wojska...; *Źródła do dziejów...*, t. 1, s. 7; „Gazeta Warszawska” 1816, nr 56. Dod., s. 1295; nr 58, s. 1323; nr 100. Dod., s. 2328.

³¹ *Źródła do dziejów...*, t. 1, s. 7.

³² *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimirski, B. Chlebowski, W. Walewski, t. 4, Warszawa 1883, s. 641–642.

³³ AGAD, KRW, sygn. 96, k. 12v–13; sygn. 99, k. 27–27v, 58–58v; *Słownik geograficzny...*, s. 642.

³⁴ AGAD, I Rada Stanu Królestwa Polskiego, sygn. 121, s. 203, Raport KRW za rok 1825.

³⁵ *Ibidem*; KRW, sygn. 96, k. 12v–13; sygn. 97, k. 15v–16; sygn. 99, k. 27–27v, 58–58v; sygn. 111, Akta inwentarzy..., k. 24–30; sygn. 416, k. 78, 83; Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 3523, b.p.

³⁶ *Słownik geograficzny...*, t. 3, Warszawa 1882, s. 179.

³⁷ 1 łokieć = 0,576 m.

względem na rozmiary i rodzaj materiału wykorzystanego do pokrycia dachu, koszt budowy niewiele przekroczył cenę wystawienia ujeżdżalni (3000–4700 złp) i wyniósł 5600 złp (wybudowanie standardowej stajni półszwadronowej na 104 konie to wydatek ok. 21 000 złp). Koszt obniżał również brak przy budynku studni, co miała rekompensować płynąca w pobliżu rzeka. W aktach inwentarzy budowli wojskowych postulowano jednak potrzebę wykopania studni³⁸. Jej brak przy stajni nie był w Hrubieszowie niczym dziwnym, gdyż w mieście nie było ani jednego takiego ujęcia wody³⁹.

Uchanie było małym, liczącym 80 domów i 867 mieszkańców miasteczkiem, położonym 40 km na wschód od Krasnegostawu⁴⁰. Podobnie jak w Hrubieszowie, ułani kwaterowali tam w domach prywatnych. Również konie stały w stajniach prywatnych, od 1818 r. zajętych z polecenia rządu na potrzeby wojska. Budynek ustawiony na rynku miał długość 57, szerokość 22 i wysokość 6 łokci, był murowany, kryty słomą i mógł pomieścić 30 koni. Druga stajnia była drewniana, kryta strzechą, o wymiarach 65 (długość), 29 (szerokość) i 6 łokci (wysokość) i mogła pomieścić 40 zwierząt⁴¹. Zarówno w Hrubieszowie, jak i w Uchaniu znajdowały się odwachy: po jednym głównym podoficerskim i po 2 rogatkowe⁴².

Węgrow był miastem powiatowym w województwie podlaskim, położonym nad rzeką Liwiec, 34 km na północny zachód od Siedlec i aż 214 km na północ od Krasnegostawu. W 1827 r. liczył 400 domów i 3013 mieszkańców, w większości Żydów⁴³. Wszystkie budynki użytkowane przez wojsko należały do miejscowego dziedzica – gen. Stanisława Klickiego, dowódcy Dywizji Strzelców Konnych. Stajnia została zbudowana w 1821 r. na gruncie dworskim przy ulicy Gdańskiej za 3000 złp. Był to niewielki budynek drewniany o wymiarach 38 łokci długości, 10 szerokości i 4 wysokości, mogący pomieścić 40 zwierząt, co w zupełności wystarczyło dla koni oficerskich i skarbowych szwadronu rezerwowego. Brak w Węgrowie krytej ujeżdżalni utrudniał wyszkolenie rekrutów w jeździe konnej przed odesłaniem ich do oddziałów czynnych. Znajdował się tam za to lazaret. Była to również własność węgrowskiego dziedzica, przekazana w użytkowanie ułanom w 1822 r. Budynek stał przy ulicy Długiej i mógł w 6 pomieszczeniach, w tym 4 ogrzewanych, pomieścić 24 łóżka z chorymi. Szpital wojskowy w Węgrowie przyjmował także kontuzjowanych i chorych żołnierzy z pozostałych garnizonów szwadronów zapasowych. Budynki wojskowe w Węgrowie uzupełniały odwachy: główny podoficerski i 2 rogatkowe⁴⁴.

Ogólnie rzecz biorąc, zakwaterowanie większości pułków kawalerii w Królestwie Polskim przedstawiało wiele do życzenia. Większość żołnierzy mieszkała w domach prywatnych, często w jednej izbie z gospodarzami. Powodowało to z jednej strony kłopoty z utrzymaniem dyscypliny, z drugiej zaś mogło prowadzić do zadrażnień między wojskiem a cywilami. W większości garnizonów udało się jednak wybudować stajnie wojskowe oraz kryte ujeżdżalnie; pierwsze zwiększały

³⁸ AGAD, KRW, sygn. 111, k. 21–22.

³⁹ *Słownik geograficzny...*, t. 3, s. 179.

⁴⁰ *Ibidem*, t. 12, Warszawa 1892, s. 736.

⁴¹ AGAD, KRW, sygn. 111, k. 46–47.

⁴² *Ibidem*, sygn. 112, Akta inwentarzy..., k. 40–41; sygn. 416, k. 78, 83.

⁴³ *Słownik geograficzny...*, t. 13, Warszawa 1893, s. 256.

⁴⁴ AGAD, KRW, sygn. 114, k. 157–160, 163–164, 169–170.

bezpieczeństwo zdrowotne koni, drugie zaś dawały możliwość całorocznego szkolenia jeździeckiego⁴⁵.

Służba w kawalerii Królestwa Polskiego wiązała się z wieloma obowiązkami. Żołnierze musieli poświęcić dużo czasu na ćwiczenia, a także na utrzymanie w należytym stanie nie tylko munduru, oporządzenia i broni, ale również wierzchowców oraz stajen i innych budynków wojskowych. Oprócz tego kawalerzyści wypełniali zadania właściwe żołnierzom innych formacji: wystawiali warty, obsadzali odwachy, brali udział w manewrach, paradach i defiladach. Niewiele więc przesadzali werbownicy z pułków pieszych, którzy w następujący sposób odstręczali ochotników do służby w kawalerii: *Szkapę chędoż na sznurwachu, stajnie zamiataj, noś na plecach z magazynu po półkorca owsa albo cietmarze siana, ciągnij wodę, rzemienie i żelaziwa czyść*⁴⁶.

Wiosną 1828 r. 2 pułkowi ułanów, stacjonującemu wówczas w garnizonie stołecznym, przybył dodatkowy przykry obowiązek. Żołnierze tej jednostki eskortowali karetki więzienne, którymi przewożono oskarżonych przesłuchiwanym przed sądem sejmowym. Niemal codziennie z więzienia w byłym klasztorze karmelitów na Lesznie do pałacu Krasińskich i z powrotem kursowały „więźniarki” ochraniane przez 6 ułanów – po 2 z przodu i z tyłu i po jednym po bokach przy drzwiach⁴⁷.

Mimo uciążliwej służby, wśród młodzieży szlacheckiej panowało przekonanie, że *służba* (w ułanach – M.T.) *to zabawka, wyjeżdża się na pięknym koniu jak na spacer, muzyka wesoło przygrywa, śmiechy ciągłe, wesołość, koncepta ożywiają szeregi, a po musztrze umizgi, dobre życie, wieczorem tańce*⁴⁸. W wojsku krążyły wówczas anegdota o prawdziwie ułańskich zabawach urządzanych w sztabie 2 pułku ułanów, zgodnie z powiedzeniem „nie ma pana nad ułana”⁴⁹. W kwaterze płk. Dwernickiego prowadzony był „salon towarzyski”, w którym pito wino, grano w karty i bilard, śpiewano, tańczono i dyskutowano. *Hulanka szła po hulance ... (aż – M.T.) wróble opuszczały gniazda na dachach, przestraszone strzałami szampana*⁵⁰. Poza tym, jak mówiono, *bez ułanów nie było zabawy w okolicy*, więc kawalerzyści bywali zapraszani na bale, wesela, a nawet stypy⁵¹. Podobnie rzecz się miała w pozostałych garnizonach polskiej jazdy, w których służyła bogata młodzież pochodzenia szlacheckiego.

Ułańskie życie przysparzało pułkowi kłopotów finansowych, na co zresztą narzekał Dwernicki. Hulaszczy tryb życia oficerów jednostki powodował chroniczne jej zadłużenie; oficerowie i kadeci byli zmuszeni zaciągać pożyczki u rodziny, kolegów

⁴⁵ Dla porównania wybrane garnizony DSK: M. Trąbski, *Garnizony kawalerii...*, s. 257–262.

⁴⁶ W. Goczałkowski, *op. cit.*, s. 61. Więcej na temat służby w kawalerii Królestwa Polskiego zob. M. Trąbski, *Służba w kawalerii Królestwa Polskiego 1815–1830*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2008, nr 1, s. 5–26.

⁴⁷ Biblioteka Jagiellońska (dalek – BJ), rkps 117/75, s. 166, J. U. Niemcewicz, Pamiętnik z lat 1820–1828; J. Dwernicki, *op. cit.*, s. 3–4; T. Lipiński, *Zapiski z lat 1825–1831*, Kraków 1883, s. 89. Niemcewicz pisze (BJ, rkps 117/75, s. 166), że 10 IV 1828 r., w dniu inauguracji sądu sejmowego, budynek na pl. Krasickich był obstawiony przez batalion piechoty i dwa szwadrony jazdy, nie precyzuje jednak z jakich były one jednostek, więc nie wiadomo, czy były to oddziały z pułku strzelców konnych gwardii czy z 2 pułku ułanów.

⁴⁸ I. A. Komorowski, *Wspomnienia podchorążego z czasów w. x. Konstantego*, Lwów 1863, s. 5.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 4.

⁵⁰ M. Czajkowski, *op. cit.*, s. 115, 122; L. Jabłonowski, *op. cit.*, s. 165.

⁵¹ I. A. Komorowski, *op. cit.*, s. 4–5.

oficerów lub u kupców⁵². Odbijało się to również na żołądź szeregowych i utrzymaniu wierzchowców. Ponieważ jednak podwładni lubili komendanta, m.in. za jego kawalerską fantazję, nie wnoszono na niego skarg: (...) *oficerowie żyli ze swego lub z kredytu na rachunek Dwernickiego*, miejscowa szlachta żywiła żołnierzy i ich konie, a przed inspekcją nawet dostarczała wierzchowce brakujące do kompletu⁵³. Ze względu też na wystawny styl życia i wysokie koszty służb w jego jednostce, Dwernicki zabiegał o ochotników spośród bogatej szlachty. Przede wszystkim kadeci wstępujący do pułku prawem zwyczaju przyprowadzali ze sobą wierzchowca. Dla pułkownika była to nie lada oszczędność, gdyż mógł on tym samym zatrzymać 18 dukatów, czyli 324 złp, przeznaczonych na remont jednego konia⁵⁴. Poza tym takiego ochotnika stać było na wesołe życie, praktykowane w pułku.

Ułani armii Królestwa Polskiego byli umundurowani zgodnie z tradycją tej formacji: czworokątne czapki, granatowe kurtki z wyłogami i granatowe spodnie z podwójnymi lampasami (przy tzw. wielkim mundurze). Poszczególne jednostki odróżniały się od siebie odmiennymi barwami pułkowymi umieszczonymi na wierzchu czapki, kołnierzu, wyłogach, mankietach rękawów i obszyciach szwów kurtki oraz lampasach i wypustkach spodni – dla 2 pułku ułanów był to kolor biały⁵⁵. Co ciekawe, w czasie balów u Dwernickiego oficerowie mieli farbować wyłogi kurtek na amarantowo, *bo pułkownik nie cierpiał białych*⁵⁶.

W 1823 r. naczelną wódz Wojska Polskiego wydał rozkaz, zgodnie z którym każdy pułk miał mieć konie o jednakowym umaszczeniu, dopasowanym do barw danej jednostki. Odtąd ułani 2 pułku dosiadali wyłącznie siwych wierzchowców⁵⁷. Ponieważ należało też odróżnić od siebie poszczególne szwadrony, dlatego do 1 szwadronu trafiały konie jednolicie białe, do 2 – siwe z siwymi grzywami i ogonami, do 3 – siwe z grzywami i ogonami czarnymi, a do 4 – siwe rozmaite oraz konie „z hreczką”. Trębacze siedzieli na koniach siwo-srokatych⁵⁸.

⁵² Najlepszym tego przykładem był płk Dwernicki, który w 1828 r. pożyczył 5100 złp od płk. Jana Tomickiego, dowódcy 1 pułku ułanów, a po wybuchu powstania listopadowego musiał opędzać się od swoich wierzycieli – kupców żydowskich. Zob.: MWP, TWP, 1825–1828, sygn. 34940/6 MW; J. Puzyna, *Z pamiętnika... kniazia z Kozielska, kapitana artylerii wojska polskiego w powstaniu 1831 r. (21 I–3 V 1831 r.)*, oprac. J. Kazimierski, „Rocznik Mazowiecki” 1999, t. 11, s. 199. Dodać należy, że pożyczanie pieniędzy od podwładnych było surowo zabronione i groziło za to wydalenie z wojska. Zob. AGAD, KRW, sygn. 564, k. 111, Rozkaz dzienny nr 79 z 17 (29) XII 1827 r.

⁵³ BZNO, 4951/I, s. 70; M. Czajkowski, *op. cit.*, s. 106, 115, 117; L. Jabłonowski, *op. cit.*, s. 164–165. Strzeżek twierdzi (*Kawaleria Królestwa Polskiego w powstaniu...*, s. 51–52), że w ks. Konstanty ratując skórę Dwernickiemu, powierzył administrację pułku ppłk. Stanisławowi Gawrońskiemu. Następnie przekazał dowództwo płk. Stefanowi Ziemięckiemu, a Dwernickiego awansował, z racji starszeństwa, na generała brygady i przeniósł do Dywizji Strzelców Konnych.

⁵⁴ M. Czajkowski, *op. cit.*, s. 116; W. Zamoyski, *Jenerał Zamoyski 1803–1868*, t. 1, 1803–1830, Poznań 1910, s. 131–132. Rozwadowski we wspomnieniach pisze (BZNO, 7977/II, s. 3), że w pułku strzelców konnych gwardii było przyjęte, iż kto chciał zostać kadetem, a wstępował do pułku bez konia, płacił dowódcy 50 dukatów, czyli 900 złp.

⁵⁵ B. Gembarzewski, *op. cit.*, s. 114–117; Z. Żygulski jr, H. Wielecki, *Polski mundur wojskowy*, Kraków 1988, s. 77, 79.

⁵⁶ L. Jabłonowski, *op. cit.*, s. 165.

⁵⁷ BZNO, 7977/III, s. 3; N. Sierawski, *Pamiętnik... oficera konnego pułku gwardii za czasów w. ks. Konstantego*, Lwów 1907, s. 49; W. Zamoyski, *op. cit.*, t. 1, s. 132. Należy podkreślić, że szczególnie trudno było w owym czasie o konie kare, na jakich jeździli żołnierze 4 pułku strzelców konnych i 4 pułku ułanów. Zob. AGAD, KRW, sygn. 576, k. 54, Rozkaz dzienny...nr 49 z 17 (29) VII 1827 r.

⁵⁸ B. Gembarzewski, *op. cit.*, s. 115.

Ułani byli uzbrojeni w lance, szable i pistolety, a żołnierze z rot flankierskich (po 2 roty na pluton) dodatkowo w karabinki⁵⁹. Proporzycyki przypięte do lanc ułanów Królestwa Polskiego były dwukolorowe: na górze miały barwę pułkową, na dole zaś białą. Ponieważ, jak już wspomniałem, barwą 2 pułku była biel, początkowo ich proporzycyki były jednolicie białe, a dopiero od października 1818 r. dwukolorowe: granatowo-białe⁶⁰.

W dniu wybuchu powstania listopadowego 2 pułkiem ułanów dowodził (od 24 maja 1829 r.) płk Stefan Ziemięcki⁶¹. Jesienią 1830 r. łącznie ze szwadronem zapasowym pułk liczył 49 oficerów, 77 podoficerów, 15 trębaczy i 750 ułanów, a także 111 koni oficerskich i 703 „skarbowe”⁶². Powstanie, które wybuchło w nocy z 29 na 30 listopada w Warszawie, zapewne zaskoczyło podkomendnych Ziemięckiego. Podobnie jak w innych pułkach stacjonujących na prowincji, również w 2 pułku ułanów brak było informacji o spisku przygotowywanym w Szkole Podchorążych Piechoty, a pierwsze wiadomości o wydarzeniach nocy listopadowej dotarły do Krasnegostawu zapewne 1 grudnia⁶³. Początkowo gen. Württemberg zamierzał poprowadzić swoją brygadę na pomoc w. ks. Konstantemu, ale sprzeciwili się temu oficerowie 2 pułku. Ziemięcki miał nawet zachęcać i zagrzewać swoich podkomendnych do poparcia powstania. Ostatecznie sprawę rozstrzygnął wydany 4 grudnia rozkaz gen. Józefa Chłopickiego, nakazujący koncentrację oddziałów i marsz pod Warszawę. Ponieważ gen. Württemberg podał się do dymisji (wstąpił następnie do wojska rosyjskiego i brał udział w tłumieniu powstania), dowództwo brygady początkowo objął płk Andrzej Rutty (dowódca 4 pułku ułanów), a następnie gen. Jan Tomicki (przydzielony do sztabu Dywizji Ułanów)⁶⁴.

Wbrew regulaminowym założeniom, w czasie mobilizacji pułki kawalerii, a więc i 2 pułk ułanów, nie przeszły na etat sześcioszwadronowy, lecz pozostały w dotychczasowym składzie czterech szwadronów czynnych i szwadronu rezerwowego, z tym że pierwotne szwadrony zapasowe zostały rozwinięte w trzecie dywizjony, które weszły w skład korpusu gen. Dwernickiego. Nowe szwadrony rezerwowe, złożone z żołnierzy nadliczbowych i rekrutów, zorganizowano w styczniu 1831 r.⁶⁵

Przez pierwsze 2 miesiące powstania 2 pułk ułanów nadal wchodził w skład dywizji gen. Weyssenhoffa. Dywizja ta od grudnia 1830 do stycznia 1831 r. prowadziła działania osłonowe w województwie podlaskim, zajmując szosę brzeską i trakt

⁵⁹ B. Rakowski, *op. cit.*, s. 347; T. Strzeżek, *Kawaleria Królestwa Polskiego w powstaniu...*, s. 78–79.

⁶⁰ AGAD, KRW, sygn. 546, k. 87, Rozkaz dzienny... nr 63 z 22 XI/4 XII 1818 r.; B. Gembarzewski, *op. cit.*, s. 115; J. Jędrzejowicz, *Kilka uwag o proporzyczkach ułańskich 1815–30*, „Broń i Barwa” 1935, nr 8, s. 183. Gembarzewski i Jędrzejowicz mylą się, twierdząc, iż proporzycyki 2 pułku ułanów były biało-granatowe. Przeczy temu powyższy rozkaz, wprowadzający barwy granatowo-białe oraz schemat barw dywizji ułanów zamieszczony w „Roczniku Wojskowym Królestwa Polskiego” 1827.

⁶¹ AGAD, KRW, sygn. 35, k. 29v, Rozkaz Dzienny... z 12 (24) V 1829 r.; B. Gembarzewski, *op. cit.*, s. 101–102, 104.

⁶² B. Gembarzewski, *op. cit.*, s. 105.

⁶³ T. Strzeżek, *Kawaleria Królestwa Polskiego w Noc Listopadową...*, s. 190. Strzeżek pisze (*ibidem*, s. 178–179), że ppłk Gawroński należał do Towarzystwa Patriotycznego, a oficerowie ze szwadronu rezerwowego 2 pułku ułanów poszukiwali kontaktów ze spiskowcami.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 190–191.

⁶⁵ B. Rakowski, *Przygotowania kawalerii polskiej...*, s. 434; T. Strzeżek, *Kawaleria Królestwa Polskiego w powstaniu...*, s. 121. Na temat Korpus Dwernickiego zob.: T. Strzeżek, *Stoczek – Nowa Wieś 1831*, Warszawa 2010; M. Trąbski, *Wyprawa generała Dwernickiego na Wołyń w 1831 roku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2012, nr 1, s. 7–27.

ciechanowski. Pułk początkowo znajdował się w odwodzie (razem z 2 baterią lekką artylerii konnej) i był rozmieszczony po wsiach na zachód od Siedlec. Dopiero w pierwszych dniach stycznia zluzował 4 pułk ułanów i zajął stanowiska na pierwszej linii w rejonie Zbuczyn–Ujazdów⁶⁶.

Na przełomie stycznia i lutego nastąpiła reorganizacja kawalerii: rozformowano dotychczasowe dywizje i sformowano dwa korpusy kawalerii, jednocześnie połączono w brygadach pułki starej formacji z jednostkami zorganizowanymi podczas powstania. 2 pułk ułanów został zbrygadowany z pułkiem jazdy lubelskiej i wraz z nim utworzył 1 Brygadę 2 Dywizji Jazdy płk. Ruttie, w składzie Korpusu I Linii. Brygadą tą dowodził płk Ziemięcki, który zachował też dowództwo 2 pułku ułanów⁶⁷.

Dnia 12 lutego 2 pułk ułanów, zbrygadowany z dywizjonem karabinierów, został tymczasowo przydzielony do 2 Brygady 3 Dywizji Jazdy gen. Tomasza Łubieńskiego. Zadaniem pułku była osłona 3 Dywizji Piechoty gen. Jana Skrzyneckiego⁶⁸. Pierwsza utarczka z Rosjanami, w której wziął udział, miała miejsce w nocy z 14 na 15 lutego pod Pniewnikiem. Generał Skrzynecki napadł tam na obóz rosyjskiej przedniej straży, aby zdobyć informacje o położeniu głównych sił nieprzyjaciela. Udało mu się zaskoczyć kozaków i piechurów z pułku żytomierskiego, na których uderzył szwadron 2 pułku ułanów pod dowództwem kpt. Antoniego Gołuchowskiego. W wyniku tej szarży rozproszono rosyjską przednią straż, wzięto 10 jeńców i konie, a polska piechota zajęła wieś Pniewnik, dzięki czemu rozpoznano położenie wojsk rosyjskich nad Liwcem. W czasie wypadu poważnie ranny w lewą rękę został płk Ziemięcki⁶⁹.

Dnia 16 lutego, w starciu dywizji Skrzyneckiego z Rosjanami pod Dobrem, 2 pułk ułanów pozostawał w drugiej linii za piechotą. Trzy dni później (19 lutego) w bitwie pod Wawrem pułk stał w osłonie („asekuracji”) artylerii, wchodząc wraz z 3 pułkiem ułanów i dywizjonem karabinierów w skład brygady płk. Ludwika Kiciego. 2 pułk poniósł wówczas pewne straty od ognia artylerii rosyjskiej⁷⁰. Ponieważ w tym samym czasie mjr Franciszek Dunin złamał rękę, na dowódcę pułku czasowo wyznaczono ppłk. Wojciecha Bogusławskiego z 3 pułku ułanów. 22 lutego złożył on raport, z którego wynika, że 2 pułk ułanów w ciągu 5 poprzednich dni stracił 11 żołnierzy (7 zabitych i 4 wziętych do niewoli) i 13 koni skarbowych. Poza tym 2 oficerów i 1 podoficer zostało przeniesionych do 5 Pułku Ułanów im. Zamoyskich, 1 podoficer został zdegradowany, a do pułku przybyło 2 ochotników⁷¹.

⁶⁶ *Źródła do dziejów...*, t. 1, s. 44–45; J. Kozolubski, *Dywizja ułanów w osłonie (29 XI 1830–9 II 1831)*, „Bellona” 1927, R. 10, s. 65–77, 187–188. Opis działań dywizji ułanów od grudnia 1830 do lutego 1831 r. zob. m.in. L. Szumski, *op. cit.*, s. 26–30.

⁶⁷ Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku (dalej – B.Kórn.), Archiwum dowództwa 3 Dywizji Jazdy i 2 Korpusu Jazdy gen. Tomasza Łubieńskiego, k. 2; *Źródła do dziejów...* t. 1, s. 215–216; 226; J. Kozolubski, *op. cit.*, s. 200–201; T. Strzeżek, *Kawaleria Królestwa Polskiego w powstaniu...*, s. 340–342.

⁶⁸ B.Kórn., Archiwum dowództwa..., k. 7–8.

⁶⁹ *Ibidem*, k. 26–26v; *Źródła do dziejów ...*, t. 1, s. 326–327; E. Callier, *Bitwy i potyczki stoczone przez Wojsko Polskie w roku 1831*, zestawiał ... porządkiem chronologicznym, Poznań 1887, s. 5; A. Puzyrewski, *Wojna polsko-ruska 1831 r.*, Warszawa 1899, s. 85; A. Sokołowski, *Dzieje powstania listopadowego 1830–1831*, reprint, Poznań 2002, s. 127; W. Tokarz, *Wojna polsko-rosyjska 1830 i 1831*, Warszawa 1994, s. 166–167.

⁷⁰ B.Kórn., Archiwum dowództwa..., k. 35v; *Źródła do dziejów...*, t. 1, s. 354–356, 378–379.

⁷¹ B.Kórn. rkps 1549, Rozkazy dzienne, wykazy stanów, efektów itd. oddziałów 3 Dywizji Jazdy i II Korpusu Jazdy gen. Tomasza Łubieńskiego od 11 II do 30 VI 1831 r., k. 18a–d, Raport pięciodniowy 2 pułku ułanów z 22 II 1831 r., obóz pod Grochowem.

Przed bitwą pod Grochowem (po dokonanej w lutym dwukrotnej reorganizacji kawalerii) 2 pułk ułanów wszedł ostatecznie w skład 4 Dywizji Jazdy płk. Ruttie, podporządkowanej 2 Korpusowi Jazdy Rezerwowej gen. Tomasza Łubieńskiego. Pułk znajdował się w brygadzie płk. Kickiego, tym razem wraz z 2 pułkiem jazdy Mazurów⁷². W czterech szwadronach pod bronią znajdowało się w tym czasie 28 oficerów niższych, 56 podoficerów, 13 trębaczy i 578 żołnierzy, a także 3 oficerów i 27 żołnierzy niefrontowych. W szpitalu przebywało 4 oficerów (2 wyższych i 2 niższych⁷³), 2 podoficerów i 24 ułanów. Poza pułk odkomenderowano 1 oficera niższego, 1 podoficera i 1 żołnierza liniowego, a także 2 oficerów i 20 żołnierzy niefrontowych. Do kompletu brakowało zaś 2 podoficerów i 13 koni skarbowych. Uzbrojenie pułku to: 865 szabli, 645 par pistoletów, 646 lanc i 64 karabinki oraz 17 596 sztuk ostrych ładunków. 2 pułkowi ułanów została podporządkowana połowa 4 kompanii III batalionu pociągów: 1 podoficer, 17 żołnierzy i 38 koni pociągowych. Tabor liczył 10 wozów, z których 5 służyło do przewozu żywności, a pozostałe 5 transportowało: amunicję, kasę, aptekę, narzędzia rzemieślnicze i rzeczy oficerskie⁷⁴.

Podczas bitwy grochowskiej korpus gen. Łubieńskiego stanowił rezerwę i był ustawiony w drugiej linii za dywizjami piechoty. Przez większość czasu żołnierze 2 pułku ułanów nie brali udziału w walkach, pozostając biernymi świadkami rozgrywających się wydarzeń. Pułk był przydzielony w tym czasie do osłony artylerii dywizji gen. Skrzyneckiego, przez co od godz. 9.30 znajdował się pod ogniem rosyjskiej artylerii i poniósł straty. Pułkownik Kicki starał się manewrować pułkiem na ograniczonej przestrzeni, w efekcie czego przesunął swoje szwadrony w lewą stronę – jak jednak zaświadczał w raporcie – nie stracił z uwagi baterii i trzech batalionów piechoty, które miał asekurować. W czasie tych manewrów dostrzegł natomiast zgrupowanie nieprzyjacielskiej kawalerii z trzema bateriami artylerii. Przesunięcie 2 pułku ułanów wzbudziło jednak zaniepokojenie dowódcy 4 Dywizji Piechoty gen. Piotra Szembeka, skłaniając go do interwencji u płk. Kickiego. Ten postanowił pokazać generałowi zarysowujące się zagrożenie ze strony rosyjskiej kawalerii i w tym celu obaj odjechali kilkanaście kroków od frontu pułku. Wówczas to jeden z adiutantów naczelnego wodza „porwał” I dywizjon 2 pułku ułanów i posłał go do asekuracji dział przy szosie, 2000 kroków od zajmowanej wcześniej pozycji. Dywizjon ten poniósł na nowej pozycji poważne straty: zginęło lub zostało rannych ok. 60 ludzi. Ponieważ już wcześniej z brygady zabrano 2 pułk Mazurów (na posterunki rozstawione na drogach: kawęczyńskiej i goćławskiej), gen. Weysenhoff, ówczesny dowódca kawalerii, przydzielił Kickiemu trzyszwadronowy 5 Pułk Ułanów im. Zamoyskich⁷⁵.

⁷² W źródłach najczęściej występuje nazwa 2 Korpus Jazdy, ale w literaturze Korpus Rezerwowy Jazdy. Zob.: B.Kórn., *Archiwum dowództwa...*, k. 40; *Źródła do dziejów...*, t. 1, s. 383–384; T. Strzeżek, *Kawaleria Królestwa Polskiego w powstaniu...*, s. 343.

⁷³ Płk Ziemięcki i ppor. Jan Domański zostali ranni w czasie walk, mjr Dunin złamał rękę podczas marszu (spadł z konia?), a ppor. Onufry Ożarowski postrzelił się (przypadkowo?). Zob. B.Kórn. rkps 1549, Rozkazy dzienne, wykazy stanów, efektów itd. oddziałów 3 Dywizji Jazdy i II Korpusu Jazdy gen. Tomasza Łubieńskiego od 11 II do 30 VI 1831 r., Raport pięciodniowy 2 pułku ułanów z 22 II 1831 r., obóz pod Grochowem, k. 18d.

⁷⁴ *Ibidem*, k. 18c–d.

⁷⁵ *Ibidem*., *Archiwum dowództwa...*, k. 57, Raport z działania 2 Korpusu Jazdy w bitwie 25 lutego 1831 r.; BZNO, mf 89A, dok. 185, Raport płk. Kickiego z 27 lutego; *Źródła do dziejów...*, t. 1, s. 434–435; W. Tokarz, *Wojna...*, s. 197, 200.

Pod koniec bitwy (ok. godz. 15.00), wykorzystując zamieszanie w polskim szyku, do ataku ruszyła rosyjska kawaleria prawego skrzydła – 3 Dywizja Kirasjerów wzmocniona pułkiem ułanów lejbgwardii w. ks. Konstantego. Dybicz zamierzał atakiem tym rozbić cofającą się polską piechotę i opanować drogę wiodącą na przedmoście praskie. Trudny, poprzecinany rowami teren opóźnił atak, dając Polakom czas na przygotowanie się do odparcia szarży – piechota zwinęła się w czworoboki, a artyleria i kompania raketników przygotowały się do ostrzału atakujących. W efekcie salwy piechoty i artylerii oraz przelatujące z łoskotem race zmusiły II linię kawalerii do odwrotu. Na tyły polskiego ugrupowania przedarł się jednak atakujący w I linii pułk kirasjerów ks. Alberta, co groziło wybuchem paniki. Przed atakującymi rosyjskimi kawalerzystami wycofali się m.in. żołnierze I dywizjonu 2 pułku ułanów, a osłaniany przez nich artylerzyści ukryli się w czworoboku piechoty. Wówczas do kontrataku ruszyli ułani płk. Kickiego, osobiście przez niego poprowadzeni. Zanim jednak zmierzli się z kirasjerami, najpierw musieli przebyć zamrznięte bagna i rowy, następnie na nowo sformować szyk szwadronów i dopiero ruszyć do szarży. Poprowadził ją II dywizjon 2 pułku ułanów – 3 szwadron uderzył bezpośrednio na odsłoniętą flankę kirasjerów, a 4 szwadron wyszedł na szosę i odciął Rosjanom możliwość odwrotu. Dwa szwadrony 5 pułku ułanów miały atakować na prawej flance 2 pułku ułanów (3 szwadron pozostał w odwodzie), ale w rzeczywistości szarżowały za nim, nie pozwalając rozbitym kirasjerom sformować z powrotem szyku. Jednocześnie na 2 flankę kirasjerów uderzył I dywizjon 3 pułku ułanów⁷⁶.

Walka była zacięta, gdyż Rosjanie w przekonaniu, że Polacy *pardonu nie dają* bronili się rozpaczliwie – w efekcie wielu legło na placu z przebitymi gardłami, gdyż lance ześlizgiwały się z pancerzy i ułani musieli szukać odkrytych miejsc. Jabłonowski z 5 pułku ułanów wspomina, że widział żołnierza ze swojego oddziału, który bezskutecznie *usiłował na gwałt skrzywiony* (od wcześniejszego uderzenia – M.T.) *grot wpakować poniżej pancerza*⁷⁷. Ponieważ żal mu się zrobiło Rosjanina, odbił lance ułana i wziął praporszczyka (chorążego) do niewoli. Do niewoli trafił też ppłk Zon, dowódca I dywizjonu pułku ks. Alberta (Kicki zachował dla siebie pancerz Zona, „ozdobiony” ostrzem swojej szabli) wraz ze „stukilkudziesięcioma” kirasjerami. Ostatecznie pułk ten został rozproszony, a ponieważ szarża Dywizji Kirasjerów spełzła na niczym, polska armia mogła spokojnie cofnąć się w kierunku fortyfikacji Pragi. W kontrszarży 2 pułku ułanów pod Grochowem odznaczyli się m.in.: mjr Konstanty Borowy, kpt. Wincenty Wolski, kpt. Ignacy Ołtarzewski i ppor. Antoni Płużański. W całej bitwie zabitych, rannych i kontuzjowanych zostało łącznie 84 żołnierze 2 pułku ułanów⁷⁸.

⁷⁶ B.Kórn., Archiwum dowództwa..., k. 57, Raport z działania 2 Korpusu Jazdy w bitwie 25 lutego 1831 r.; BZNO, mf 89A, dok. 185, Raport płk. Kickiego z 27 lutego; B.Kórn. rkps 1549, Rozkazy dzienne, wykazy stanów, efektów itd. oddziałów 3 Dywizji Jazdy i II Korpusu Jazdy gen. Tomasza Łubieńskiego od 11 II do 30 VI 1831 r., Raport 3 pułku ułanów, k. 17–18; *Źródła do dziejów...*, t. 1, s. 434–435, 448; L. Jabłonowski, *op. cit.*, s. 178; L. Szumski, *op. cit.*, s. 47–48; W. Tokarz, *Wojna...*, s. 202–203; S. Przewalski, *Bitwa pod Grochowem 20–25 lutego 1831 r.*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1970, t. 16, cz. 1, s. 200–202.

⁷⁷ L. Jabłonowski, *op. cit.*, s. 179.

⁷⁸ B.Kórn., Archiwum dowództwa..., k. 57–57v, Raport z działania 2 Korpusu Jazdy w bitwie 25 lutego 1831 r.; BZNO, mf 89A, dok. 185, Raport płk. Kickiego z 27 lutego; *Źródła do dziejów...*, t. 1, s. 434–435, 448; L. Jabłonowski, *op. cit.*, s. 179; N. Kicka, *Pamiętniki*, Warszawa 1972, s. 259–260; L. Szumski, *op. cit.*, s. 48–49; W. Tokarz, *Wojna...*, s. 203–204; S. Przewalski, *op. cit.*, s. 202.

Dnia 27 lutego dowódcą 2 pułk ułanów został ppłk Michał Mycielski, który ostatecznie zastąpił ciężko rannego płk. Ziemięckiego⁷⁹. Tego samego dnia doszło do ponownej reorganizacji kawalerii. Odtąd przez kolejne 5 miesięcy składała się ona z dwóch korpusów i jednej dywizji. Pułk Mycielskiego wszedł w skład Dywizji Rezerwowej Jazdy (w źródłach określanej też mianem 3 Korpusu Jazdy) płk. (następnie gen. bryg.) Kazimierza Skarżyńskiego. Razem z 3 pułkiem ułanów tworzył 2 Brygadę Jazdy gen. Kickiego⁸⁰. Dywizja Rezerwowa Jazdy miała w założeniu odgrywać rolę siły rozstrzygającej w czasie walnej bitwy i dlatego w jej skład wchodziły najlepsze jednostki polskiej kawalerii (1 Brygadę DRJ tworzyły: 2 psk, 5 p.uł, dywizjon karabinierów i dywizjon jazdy poznańskiej)⁸¹. Pod koniec marca 2 pułk ułanów liczył 22 oficerów i 621 żołnierzy (podoficerów, trębaczy i szeregowych) oraz 637 koni⁸².

W czasie wiosennej ofensywy na szosie brzeskiej 2 pułk ułanów nie wziął bezpośredniego udziału w dwóch pierwszych bitwach – pod Wawrem i Dębem Wielkim (31 marca). Wprawdzie po wyjściu z Pragi na szosę brzeską w awangardzie przedniej straży znajdowała się 2 Brygada Kickiego, ale starta się ona tylko z kozacką osłoną grupy gen. Teodora Geismara. Najpierw 3 pułk ułanów spychał nieprzyjaciela aż pod Grochów, gdzie kozacy wykonali gwałtowny kontratak. Odparłszy go, ułani rzucili się w pościg za „dońcami”, lecz wpadli pod ogień piechoty rosyjskiej. Wówczas ponownie zaatakowali kozacy, spychając 3 pułk w stronę Pragi. Sytuację uratowała szarża 2 pułku ułanów, który ostatecznie rozbił kozaków i zmusił ich do ucieczki. Po tym prologu miejsce kawalerii w bitwie zajęła piechota⁸³. Pod Dębem Wielkim wstąpiła się zaś 1 Brygada DRJ, a szczególnie 2 pułk strzelców konnych i dywizjon karabinierów, które rozbiły czworoboki rosyjskiej piechoty i odparły kontratak kawalerii, co przypieczętowało zwycięstwo⁸⁴.

Przez następne dwa dni 2 pułk ułanów wraz z 2 pułkiem strzelców konnych wchodził w skład grupy gen. Skarżyńskiego. Grupa ta, działając na południe od szosy brzeskiej, z bazy w Siennicy, miała zdobyć informacje o położeniu głównych sił rosyjskich znajdujących się między Wisłą a Wieprzem. W efekcie tych działań oczyszczono teren z rosyjskich maruderów (wzięto ok. 200 jeńców), zdobyto tabory, których nie udało się przeciwnikowi ewakuować, a przede wszystkim ustalono, że w najbliższym czasie nic nie grozi polskim oddziałom z tamtego kierunku. Następnie, wieczorem 2 kwietnia, gen. Skarżyński ruszył na wschód, w kierunku Łatyczowa, gdzie zamierzał zaatakować grupę płk. Reada, złożoną z pułku huzarów,

⁷⁹ R. Bielecki, *Słownik biograficzny oficerów powstania listopadowego*, t. 3, Warszawa 1998, s. 179; A. C. Dobroński, K. Skłodowski, *2 Pułk Ułanów Grochowskiich im. gen. Dwernickiego 1917–1939. Dzieje i tradycja*, Suwałki 2008, s. 16.

⁸⁰ Wniosek o awansowanie Ludwika Kickiego na generała brygady złożył naczelny wódz gen. Jan Skrzynecki 8 III 1831 r. Dzień później Rząd Narodowy zatwierdził Kickiego w tymże stopniu. Zob. AGAD, Władze Centralne Powstania Listopadowego (dalej – WCPL), sygn. 259, s. 28–29.

⁸¹ *Źródła do dziejów...*, t. 2, s. 13–14; T. Strzeżek, *Kawaleria Królestwa Polskiego w powstaniu...*, s. 344.

⁸² *Źródła do dziejów...*, t. 2, s. 67.

⁸³ BZNO, mf 89A, dok. 188, Raport gen. Kickiego z 1 kwietnia; *Źródła do dziejów...*, t. 2, s. 94; L. Szumski, *op. cit.*, s. 64–68; T. Strzeżek, *Polska ofensywa wiosenna w 1831 roku. Zaprzepaszczona szansa powstania listopadowego*, Olsztyn 2002, s. 99, 105–106.

⁸⁴ *Źródła do dziejów...*, t. 2, s. 68–69; M. Modzelewski, *Pamiętnik ...*, w: *Zbiór pamiętników do historii powstania polskiego z roku 1830–1831*, Lwów 1882, s. 359; T. Strzeżek, *Iganie 1831*, Warszawa 2000, s. 106; W. Tokarz, *Wojna...*, s. 247.

dwóch pułków kozaków i piechoty. Ten jednak wcześniej się wycofywał. Idącemu na czele pościgu szwadronowi 2 pułku strzelców konnych udało się pod Górnem rozbić tylko straż tylną Reada⁸⁵.

Laury zwycięstwa w walkach na szosie brzeskiej 2 pułk ułanów zdobył tydzień później, tj. 10 kwietnia, w starciu pod Domanicami. Idący w awangardzie grupy gen. Ignacego Prądzyńskiego pułk natknął się na brygadę jazdy (10 lub 12 szwadronów) pod dowództwem gen. Jacoba Sieversa. Kicki przystępując do bitwy, znajdował się w trudnej sytuacji, gdyż musiał nie tylko podzielić swoje siły na dwa działające osobno dywizjony, ale dodatkowo jeden z nich ustawić w linie, ażeby wystawić dostatecznie szeroki front. Starcie, które później nastąpiło, potwierdziło lepsze wykształcenie polskich kawalerzystów (zarówno indywidualne, jak i zespołowe), a także ich zapał do walki. Do zwycięstwa przyczynił się również pluton artylerii konnej (2 działa) pod dowództwem por. Aleksandra Orłowskiego. Rosjanie stracili w potyczce kilkudziesięciu zabitych, 230 jeńców i 150 koni⁸⁶.

W stoczonej tego samego dnia bitwie pod Iganiami 2 pułk ułanów osłaniał działania grupy bojowej dowodzonej przez gen. Kickiego (1 i 8 pułk piechoty liniowej oraz 4 bateria lekka artylerii konnej) przed atakiem jazdy Sieversa. Polscy ułani odparli m.in. atak huzarów jelizawietgradzkich na tyły polskiego ugrupowania, dzięki czemu umożliwili baterii mjr. Józefa Bema kontynuowanie ostrzału wspierającego atak piechoty i ostateczne zwycięstwo⁸⁷. Następnie 2 Brygada Jazdy gen. Kickiego wzięła udział w starciu pod Mińskiem (26 kwietnia), podczas którego odparła atak huzarów łubieńskich, ale jej szarża została z kolei powstrzymana przez 4 pułk morski⁸⁸. W obu bitwach 2 pułk ułanów poniósł dość duże straty. 20 kwietnia, a więc po bitwie pod Iganiami, w jednostce znajdowało się 29 oficerów, 442 żołnierzy oraz 472 konie, a 6 dni później, po starciu pod Mińskiem, było co prawda nadal 29 oficerów, ale już tylko 399 żołnierzy i 411 koni⁸⁹.

Po kolejnej reorganizacji na początku maja 1831 r. 2 pułk ułanów, nadal pozostając w składzie Dywizji Rezerwowej Jazdy, został zbrzygadowany z 5 Pułkiem Ułanów im. Zamoyskich. Była to wprawdzie nowa jednostka, ale dzięki dobrej kadrze oficerskiej szybko osiągnęła wysoki poziom wykształcenia. Dowódcą 5 pułku ułanów był płk Gawroński, długoletni zastępca dowódcy 2 pułku ułanów⁹⁰.

⁸⁵ AGAD, WCPL, sygn. 262, s. 124–125, Raport gen. Skrzyneckiego naczelnego wodza Siły Zbrojnej Narodowej z 4 kwietnia; T. Strzeżek, *Iganie...*, s. 121, 125–127; *idem*, *Polska ofensywa...*, s. 142–143.

⁸⁶ AGAD, WCPL, sygn. 262, s. 150–151, Raport gen. Skrzyneckiego naczelnego wodza Siły Zbrojnej Narodowej; *Źródła do dziejów...*, t. 2, s. 139; I. Prądzyński, *Pamiętnik historyczny i wojskowy o wojnie polsko-rosyjskiej w roku 1831*, Kraków 1894, s. 93; L. Szumski, *op. cit.*, s. 79–80; E. Callier, *op. cit.*, s. 62–63; A. Puzyrewski, *op. cit.*, s. 167; A. Sokołowski, *op. cit.*, s. 165; T. Strzeżek, *Bitwa pod Domanicami 10 kwietnia 1831 roku – epizod z dziejów kawalerii polskiej w powstaniu listopadowym*, w: *Czyn zbrojny w dziejach narodu polskiego. Studia ofiarowane profesorowi Januszowi Wojtasikowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Siedlce 2004, s. 158–164; W. Tokarz, *Wojna...*, s. 264–266.

⁸⁷ *Źródła do dziejów...*, t. 2, s. 140–141; I. Prądzyński, *op. cit.*, s. 95–98; W. Tokarz, *Wojna...*, s. 265–268; T. Strzeżek, *Iganie...*, s. 169–171.

⁸⁸ E. Callier, *op. cit.*, s. 95; I. Prądzyński, *op. cit.*, s. 117; A. Puzyrewski, *op. cit.*, s. 212.

⁸⁹ *Źródła do dziejów...*, t. 2, s. 195, 217.

⁹⁰ B.Kórn., *Archiwum dowództwa...*, k. 42v; *Źródła do dziejów...*, t. 3, Warszawa 1933, s. 160; T. Strzeżek, *Kawaleria Królestwa Polskiego w powstaniu...*, s. 209–210; 350.

W składzie Dywizji Rezerwowej Jazdy 2 pułk ułanów wziął udział w wyprawie przeciwko Korpusowi Gwardii. Jednym z jej epizodów było starcie 21 maja pod Żółtkami (na wschód od Tykocina) z Pułkiem Kirasjerów Gwardii Jego Cesarskiej Mości, które wygrali polscy ułani, wyrzucając Rosjan za Narew⁹¹. Pięć dni później doszło od bitwy pod Ostrołęką – ostatniego dużego starcia, w którym brał udział 2 pułk ułanów. Niestety, bitwa zakończyła się bolesną porażką wojsk polskich. Po godz. 14.00, gdy wyczerpana polska piechota nie mogła już dłużej wytrzymać naporu dużo liczniejszej piechoty rosyjskiej, gen. Skrzynecki zarządził wykonanie szarży w celu jej odepchnięcia w kierunku rzeki. Ze względu jednak na podmokły teren (2 szerokie pasy smugi bagiennej) kawaleria nie mogła przeprowadzić skutecznego ataku, poniosła za to duże straty od ognia rosyjskiej piechoty. Znajdujący się na prawym skrzydle 2 pułk ułanów dwukrotnie szedł do szarży (najpierw z 3, a następnie z 5 pułkiem ułanów), za każdym razem jednak grzązł na podmokłych łąkach. Jedynym jej efektem było spędzenie z przedpola tyralierów oraz chwilowe powstrzymanie naporu rosyjskich kolumn. Cena za ten połowiczny sukces była wysoka: zginęło 3 oficerów i 35 ułanów, rannych zostało 6 oficerów i 52 ułanów, a do niewoli trafiło 2 ułanów. Były to najwyższe straty spośród wszystkich jednostek Dywizji Rezerwowej Jazdy. Zginął też gen. Kicki, który podobnie jak pod Grochowem i Domanicami sam prowadził 2 pułk ułanów do ataku⁹².

Po uzupełnieniu strat 6 lipca 2 pułk ułanów liczył 43 oficerów i 570 żołnierzy oraz 567 koni, a 22 sierpnia – 36 oficerów i 599 żołnierzy oraz 586 koni (część oficerów przeniesiono zapewne do innych jednostek). Od 8 lipca pułkiem dowodził ppłk Kacper Korytkowski, dowództwo brygady objął gen. Bonifacy Jagmin, a następnie gen. Ambroży Skarżyński. Na przełomie lipca i sierpnia doszło do kolejnej reorganizacji kawalerii. Dywizję Rezerwową Jazdy przemianowano na 3 Dywizję Jazdy, a jej dowódcą (po zdymisjonowaniu gen. Kazimierza Skarżyńskiego) został gen. Józef Miller⁹³. W połowie sierpnia 3 Dywizja Jazdy, już pod dowództwem gen. Gawrońskiego, weszła w skład II Korpusu gen. Hieronima Ramorino, który został wysłany na Podlasie i Lubelszczyznę. 2 pułk ułanów wchodził ostatecznie w skład 2 Brygady Jazdy (wraz z 2 pułkiem strzelców konnych, 3-szwadronową Legią Nadwiślańską i dywizjonem karabinierów) gen. Tomasza Konarskiego⁹⁴. Pułk nie wziął czynnego udziału w ostatniej zwycięskiej bitwie powstania listopadowego stoczonej 29 sierpnia pod Międzyrzecem Podlaskim⁹⁵, ale w czasie odwrotu 12 września potykał się z kawalerią rosyjską pod Kockiem. W potyczce tej brygada gen. Konarskiego odparła atak straży

⁹¹ N. Kasperek, *Dni przełomu powstania listopadowego. Bitwa pod Ostrołęką (26 maja 1831)*, Ostrołęka 2012, s. 223–224.

⁹² AGAD, WCPL, sygn. 262, s. 234, Raport gen. Skrzyneckiego naczelnego wodza Siły Zbrojnej Narodowej z 27 (28) maja; *Źródła do dziejów...*, t. 3, s. 160, 164, 170; L. Szumski, *op. cit.*, s. 110–115; J. Patelski, *Wspomnienia wojskowe ... z lat 1823–1831*, oprac. B. Gembarzewski, Wilno 1914, s. 155; I. Prądzyński, *op. cit.*, s. 156; A. Puzyrewski, *op. cit.*, s. 279–280; W. Tokarz, *Wojna...*, s. 351; N. Kasperek, *op. cit.*, s. 365–368. Szarżę 2 pułku ułanów uwiecznił Juliusz Kossak na obrazie „Bitwa pod Ostrołęką”.

⁹³ *Źródła do dziejów...*, t. 3, s. 306; t. 4, Warszawa 1935, s. 165.

⁹⁴ R. Wybranowski, *Pamiętniki generała ...*, t. 2, Lwów 1882, s. 174–175.

⁹⁵ Adam Cz. Dobroński i Krzysztof Skłodowski twierdzą (*op. cit.*, s. 19), że 2 pułk ułanów brał udział w bitwach pod Krynkami (28 VIII), Międzyrzecem (29 VIII) i Brześciem Litewskim (31 VIII). W rzeczywistości w dwóch pierwszych starciach brał aktywny udział 2 pułk strzelców konnych, a do bitwy pod Brześciem Litewskim w ogóle nie doszło. Por. E. Callier, *op. cit.*, s. 256–273; W. Tokarz, *Wojna...*, s. 482–487.

przedniej korpusu gen. Rosena, a następnie wycofała się w stronę sił głównych. Było to ostatnie starcie 2 pułku ułanów w powstaniu listopadowym, gdyż tydzień później, 18 września (po 4-tygodniowych działaniach między Bugiem a Wisłą), przeszedł on granicę galicyjską wraz z całym II Korpusem. Władze austriackie rozbroiły i internowały żołnierzy, a wszystkie polskie oddziały zostały rozwiązane. Tym samym zakończyła się historia 2 pułku ułanów armii Królestwa Polskiego⁹⁶.

Podsumowując dzieje omawianej jednostki, należy uznać, że był to jeden z najlepszych pułków ówczesnej polskiej kawalerii. Doskonale wyszkolony w latach 1815–1830 oraz waleczny w czasie działań wojennych w 1831 r., co wykazał w bitwach pod Grochowem, Domanicami, Iganiami i Ostrołką oraz w kilku innych starciach. Potwierdzeniem powyższej opinii była duża liczba orderów przyznanych żołnierzom 2 pułku ułanów w czasie powstania listopadowego. Otrzymali oni mianowicie 32 srebrne i 32 złote krzyże Orderu *Virtuti Militari*, a ppłk Mycielski został kawalerem Krzyża Kawalerskiego tego orderu⁹⁷.

Ze względu na sławę, którą 2 pułk ułanów okrył się w czasie powstania listopadowego, jego tradycje były 3-krotnie wskrzeszane. Po raz pierwszy nastąpiło to w 1848 r. na Węgrzech. 2 pułk ułanów, charakteryzujący się białymi wyłogami kurtek, został wówczas sformowany w składzie Legionu Polskiego gen. Józefa Wysockiego; dwuszwadronową jednostką (ok. 250 żołnierzy) dowodził ppłk Władysław Tchórznicki, który z czasie powstania listopadowego krótko służył w 2 pułku ułanów Królestwa Polskiego. Pułk Tchórznickiego wziął udział m.in. w bitwie pod Turą (20 lipca 1849 r.), gdzie rozbił w szarży jazdę rosyjską osłaniającą działa, ale sam poniósł duże straty od ognia artylerii. Bitwa ostatecznie zakończyła się porażką wojsk węgierskich, a miesiąc później, po klęsce powstania, pułk został rozformowany⁹⁸.

Powtórnie jednostka kontynuująca tradycje 2 pułku ułanów została zorganizowana w listopadzie 1917 r. pod Starokonstantynowem. W marcu 1918 r. pułk wstąpił się 550-kilometrowym przemarszem z ogarniętej pożogą Ukrainy do Bobrujska, gdzie wszedł w skład I Korpusu Polskiego w Rosji. Po kilkumiesięcznej przerwie (od maja do listopada 1918 r.), spowodowanej reformowaniem I Korpusu, 2 pułk ułanów został odtworzony już w Wojsku Polskim. Wziął on udział w wojnie polsko-rosyjskiej w latach 1919–1920, a po jej zakończeniu od 1921 do 1939 r. stacjonował w Suwałkach. Od 1917 r. pułk nawiązywał do tradycji swojego imiennika z czasów Królestwa Polskiego, co w 1919 r. zostało potwierdzone poprzez nadanie nazwy: 2 Grochowski Pułk Ułanów im. Dwernickiego, w 1924 r. zmienionej na 2 Pułk Ułanów Grochowskich im. gen. Dwernickiego. Żołnierze tej jednostki na czapkach nosili białe otoki, a na lancach i kołnierzach kurtek biało-granatowe proporczyki. W kampanii wrześniowej 1939 r. 2 Pułk Ułanów Grochowskich wziął udział w składzie Suwalskiej Brygady Kawalerii podporządkowanej Grupie Operacyjnej „Narew”. W nocy z 10 na 11 września, po stoczonych wcześniej zaciętych walkach z oddziałami niemieckiego

⁹⁶ I. Kruszewski, *Pamiętniki z roku 1830–1831*, Warszawa 1930, s. 164; W. Zamoyski, *op. cit.*, t. 2, s. 350; W. Tokarz, *Wojna...*, s. 540–546.

⁹⁷ B. Gembarzewski, *Rodowody pułków polskich i oddziałów równorzędnych od r. 1717 do r. 1831*, Warszawa 1925, s. 82.

⁹⁸ E. Kozłowski, *Legion Polski na Węgrzech 1848–1849*, Warszawa 1983, s. 270–271. Dobroński i Skłodowski napisali (*op. cit.*, s. 20), że 2 pułk ułanów wziął udział w bitwie pod Szolnokiem (5 III 1849 r.). W rzeczywistości szarżę wykonał tam szwadron z 1 pułku ułanów Władysława Ponińskiego. Prawdopodobnie autorzy zsumowali bitwy, w których wzięły udział oba polskie pułki i dlatego podali aż 8 straci. Por. E. Kozłowski, *op. cit.*, s. 208–209.

XIX Korpusu Pancernego, pułk wycofując się uległ rozproszeniu. Szwadrony 1 i 4 weszły w skład 102 rezerwowego pułku kawalerii i wzięły udział w walkach z Armią Czerwoną w okolicach Grodna, a następnie przeszły granicę litewską. Szwadrony 2 i 3 oraz pododdziały pułkowe jako 2 pułk ułanów weszły w skład Brygady Kawalerii „Plis” Dywizji Kawalerii „Zaza” (Samodzielna Grupa Operacyjna „Polesie”) i zakończyły swój szlak bojowy 6 października pod Kockiem⁹⁹.

SUMMARY

Maciej Trąbski, Second Uhlands Regiment of the Army of the Kingdom of Poland. Organization and Combat Operations (1815–1831)

Starting from the Napoleon era the uhlands were the icon of the Polish cavalry. Four uhlands regiments were formed in 1815 in the Polish Army reorganised by the Great Duke Konstanty, and eleven more during the November Uprising of 1830. Among these, the 2nd Uhlands Regiment was considered the best. It enjoyed its fame even before the 1830 uprising broke out. This was without a doubt due to its controversial organizer and first commander, Col. Józef Dwernicki. On the one hand he was an excellent training instructor, but on the other hand he led a decadent life. Despite the self-indulgent life style of the officers the regiment was perfectly trained, and its soldiers were very patriotic, as they then proved during the military operations in 1831. That year the 2nd Uhlands Regiment took active part in two major battles, of Grochów and of Ostrołęka, and an indirect part in the battles of Wawer–Dębe Wielkie and of Iganie, and also in several lesser engagements. It gained its fame by smashing the charge of Prince Albert's Cuirassier Regiment at Grochów and then the cavalry brigade at Domanice. The regiment's excellent attitude during the war with Russia was confirmed by large numbers of orders awarded to members of the 2nd Uhlands Regiment: a Knight's Cross, 32 Golden Crosses and 32 Silver Crosses of Virtuti Militari.

РЕЗЮМЕ

Матей Тромбски, Второй уланский полк армии Царства Польского. Организация и боевые действия (1815–1831)

Еще в эпоху наполеоновских войн уланы как воинское формирование стали символом польской кавалерии. В 1815 г. в Войске Польском организованном великим князем Константином были созданы четыре уланских полка, а во время ноябрьского восстания сформировано следующие одиннадцать. Среди них лучшим считался 2-й уланский полк. Пользовался он славой еще до начала ноябрьского восстания, чему, бесспорно, поспособствовала неоднозначная личность организатора и первого командира – полковника Юзефа Дверницкого. С одной стороны был он отличным инструктором, но с другой – офицером, к которому, как к никому другому, в то время подходила поговорка: „нет лучше пана чем улан”. Несмотря на распутный образ жизни офицеров, полк был превосходно обучен, а солдаты полны патриотизма, что доказали во время боевых действий в 1831 г. 2-й уланский полк принял активное участие в двух битвах – под Гроховым и под Остроленкой, а косвенно, также, под Вавром–Дэмбэм Вельким и под Иганями. Кроме того, участвовал в нескольких менее значимых сражениях. Славу приобрел разбивая атаку кирасирского полка князя Альберта под Гроховым и конную бригаду под Доманицами. Подтверждением отличной выправки во время войны с Россией является большое количество орденов, которыми были награждены солдаты 2-го уланского полка, а именно: Кавалерским крестом, 32 золотыми и 32 серебряными крестами Виртути Милитари.

⁹⁹ A. Dobroński, *2 Pułk Ułanów Grochowskich im. gen. Józefa Dwernickiego*, Pruszków 1993, s. 5–8, 13–15 i in.; L. Kukawski, *2 Pułk Ułanów Grochowskich im. gen. Dwernickiego*, w: *Wielka księga kawalerii polskiej 1918–1939*, t. 5, Warszawa 2012, s. 5–59.